

Nasze imiona – zapisane

Wielu z nas pamięta chwile niepewności, gdy bieглиśmy do szkoły aby sprawdzić, czy nasze imię i nazwisko widnieje wśród tych, którzy zdali maturę albo jakiś inny egzamin. Czasami dotyczyło to sytuacji, związanych choćby z poszukiwaniem pracy lub dopuszczeniem na studia. Zawsze były tylko dwie możliwości: pozytywna, gdy nasze nazwisko widniało wśród pozostałych albo negatywna, przykra, gdy nas tam nie było. Reakcje bywały różne, od poczucia zawodu i oburzenia do euforii i zadowolenia. To oczywiste, że bardziej cieszymy się z sukcesów, osiągnięć. Smuci nas to gdy gdzieś brakuje naszego nazwiska a spodziewaliśmy się, że tam będzie, że tam powinno być. Że nas pominięto, że nas gdzieś nie zauważono. Pewnego razu uczniowie wrócili do Pana Jezusa wręcz porażeni mnogością i ogromem cudów jakie dokonały się przez ich ręce. Mieli władzę nawet nad złymi duchami, stąpali po żmijach, skorpionach, a nic złego im się nie stało. A wszystko to z powodu władzy jaką otrzymali od Pana Jezusa. Wszystko to z powodu imienia Jezusowego. Ich spektakularne sukcesy były możliwe dzięki temu, że wszystko starali się wykonać w mocy imienia Zbawiciela. Ale gdy zaczęli się chwalić tymi ?swoimi? osiągnięciami, wtedy Pan Jezus skierował ich uwagę jeszcze dalej, mówiąc: cieszcie się, że wasze imiona zapisane są w niebie. Ale któż z nas marzy o takiej liście, na której mógłby znaleźć swoje imię i nazwisko, pod wspólnym nagłówkiem: ?Lista zdobywców nieba?. Może nie myślimy o tym zbyt poważnie albo z lekkim przymrużeniem oka, że to jest ponad nasze możliwości, że to może jeszcze nie tak prędko. Że jeszcze musimy figurować na wielu innych listach życiowych osiągnięć aby na końcu, ewentualnie, znaleźć się na tej ?Liście ostatecznej?. I w tym momencie trzeba by właściwie całe to nasze myślenie zacząć od początku. Zająć od pytania, czy wszystko to, co w życiu staramy się robić, robimy w imieniu Pana Jezusa, czy potrafimy wyznać, że nasza ?potęga? intelektualna, sprawcza, twórcza, zawodowa, ma swoje źródło w

potędze i mocy Bożego imienia. Co znaczy dla nas ta prosta modlitwa: Wspomożenie nasze w imieniu Pana! – gdy często nie stać nas na zwykły znak krzyża, przed wyjściem do pracy, przed rozpoczęciem jakiegoś zadania, obowiązku. Wbrew pozorom są to bardzo życiowe pytania, jakie każdy chrześcijanin powinien sobie stawiać. Wtedy nie będzie nas dziwić, jak kiedyś uczniów Chrystusowych, ta przedziwna obietnica, odnosząca się do tego, że nasze imiona zapisane są w niebie, już przez samą łaskę chrztu świętego. Bo inaczej to nasze życie stanie się zwykłym wyścigiem szczurów /ang. rate race/, gdzie jedynym celem będzie jakaś absurdałna pogoń, wyczerpujący wysiłek, pozbawiony sensu.

Bogactwo Słowa Bożego

Spróbujmy wyobrazić sobie świat i w ogóle całe nasze życie, bez Ewangelii. Bez przypowieści o powrocie syna marnotrawnego, bez opowieści o zdradzie Piotra i jego trzykrotnym wyznaniu miłości, bez historii o kobietach, które odkryły pusty grób Pana Jezusa, bez opowieści o kobiecie, którą przyłapano na grzechu i chciano ją ukamienować, a Pan Jezus powiedział do niej: Idź, ja ciebie nie potępiam, ale nie grzesz więcej. Bylibyśmy skazani na słowolejstwo lokalnych brukowców, na jałowe debaty kandydatów, na pustostłowie tzw. wpływowych ludzi, no i w ogóle na różne ważne wypowiedzi, które tyle znaczą ile wczorajszy śnieg. Świat słowa jest tylko słowem tego świata. Słowa Pana Jezusa nie są z tego świata. Chrystus posługiwał się językiem ludzi, ale Jego słowa były i nadal są słowami Boga do ludzi, są słowami Ojca kierowanymi do swoich ukochanych dzieci. Nosimy w sobie różne ludzkie tęsknoty, ale tak naprawdę jesteśmy spragnieni żywego słowa. Dobrego słowa. Takiego, które przeprowadzi nas przez życie. I nie chodzi nam o to, by przejść bezpiecznie, ale pewnie. Bo bezpieczeństwo

nam obiecują wszyscy, z lewa do prawa, ale pewność dają nam tylko słowa naszego Pana. Warto na tych słowach oprzeć swoje życie, swój los. W słowach Pana Jezusa jest pełnia bogactwa, jest po prostu wszystko.

Niedziela XIII Zwykła

1. Dzisiaj XIII Niedziela Zwykła. O g. 15.00 zapraszamy na nieszpory ku czci Matki Najświętszej bowiem czcimy dzisiaj Matkę Bożą Nieustającej Pomocy .

2. W poniedziałek przypada 38 rocznica ustanowienia diecezji opolskiej.

3. We wtorek obchodzimy Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Wszystkie Msze św., a więc o g. 8.00, 9.30, 17.00 i 18.30 zostaną odprawione w kościele parafialnym. Kolekta będzie na potrzeby Stolicy Piotrowej.

4. W tym tygodniu jest I czwartek, piątek i sobota miesiąca. Okazja do spowiedzi przed każdą Mszą św. W piątek od godz. 8.00 miesięczne odwiedziny chorych. W sobotę wspomnienie św. Tomasza ? Apostoła.

5. W przyszłą niedzielę Parafianie z Krzanowic świętować będą swój odpust. Suma odpustowa zostanie odprawiona o g. 11.00 w kościele św. Anny. Kolekta za tydzień na potrzeby WSD i Kurii w Opolu.

6. Zap. przedślubne (I): Piotr Hansła z Dąbrówki Łubniańskiej i Angelika Kotlińska z Czarnowas; Michał Gerc z Opoła i Krystyna Kondracka z Szczecina.

7. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę na pokrycie kosztów budowy ogrodzenia kościoła św. Anny i za udział w procesji do

Świerkli. Rodzinom z Krzanowic dziękujemy za posprzątanie kościoła. W sobotę o g. 8.00 prosimy do sprzątania kościoła rodziny z Wróblina z ul. Sołtysów: Nr 15 ? Skrzypczyk, Nr 16 ? Wróbel, Nr 17 ? Skrzypczyk, Nr 18 ? Kondziela i Nr 29 – Zdziej.

8. Plan modlitwy różańcowej przed wieczornymi Mszami św. wg Róż:

- Pon. ? bł. Marii Merkert (M. Baron).
- Wt./17.00/ ? św. Rocha (E. Matyszok).
- Wt./18.30/ – św. Moniki (K. Niestrój)
- Śr. ? MB Nieustającej Pomocy (M. Czernia).
- Czw. ? Zwiastowania NMP (K. Świerc)
- Pt. ? św. Barbary (M Panusch).

9. 2 lipca w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Opolu, o g. 19.30 odbędzie się Koncert Dyplomowy naszego organisty Łukasza Niedworoka. W imieniu Łukasza serdecznie wszystkich zapraszamy na ten koncert. Usłyszemy utwory F. Mendelssohna, J. S. Bacha i J. Pachelbela.

Liturgia Święta w Parafii od 28.06 ? 04.07.2010 r.

Poniedziałek ? 28.06.2010 św. Ireneusza

7.00 – Za + ojca Rudolfa Glid z ok. ur., dziadków Martę i Szymona, ++ z pokrew. obu stron oraz o zdrowie i opiekę Bożą w rodzinie.

18.00 – Za ++ rodziców Antoniego i Julię Niemczyk, + męża Jerzego Jendryca, braci, teściów, dziadków, ++ z pokrew. i za dusze w czyśćcu cierpiące.

Wtorek ? 29.06.2010

św. Apostołów Piotra i Pawła

8.00 – Za ++ rodziców Julię i Antoniego Czech, teściów Szcześniok i za ++ z pokrew. obu stron.

9.30 – Za + łucję Urban z ok. ur., ++ jej rodziców i ++ z pokrew.

17.00 – Za + matkę Gertrudę Czok, poległego ojca Józefa, ++ ich rodziców, trzech szwagrów oraz o zdrowie i Boże błogosławieństwo w rodzinie.

18.30 Do Bożej Op., Matki Najśw. i św. Anny z podz. za łaski, z prośbą o zdrowie i Boże błogosław. dla całej rodziny i za + męża Franciszka.

Środa ? 30.06.2010

7.00 – Do Bożej Op. z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błogosław. z ok. 30 rocznicy małżeństwa i za ++ rodziców z obu stron.

18.00 – Za ++ rodziców Antoninę i Pawła Golanowskich oraz za ++ z pokrew.

I Czwartek miesiąca ? 01.07.2010

7.00 – Za ++ rodziców Florentynę i Jana Kubis, Marię i Jana Przewłoka, brata Franciszka i za ++ z całej rodziny.

18.00 – Za + męża Waldemara Niekrawiec z ok. ur., ++ rodziców, teściów, brata i ++ z pokrew. Niekrawiec i Weber.

I Piątek miesiąca ? 02.07.2010

7.00 – **I.** W intencji żyjących i ++ Parafian oraz czcicieli NSPJ i za ++ kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii. **II.** Za + Henryka Kinder (miesiąc po śmierci).

18.00 – Za + w Niemczech Różę Grzona w miesiąc po śmierci i + męża Johanna.

I Sobota miesiąca ? 03.07.2010

św. Tomasza

7.00 – Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błogosław. dla Anny Ratusznej w dniu 70 r. ur. oraz za żyjących i ++ z pokrew. obu stron.

18.00 /niedz./ – Za + Henryka Szymaniec w 1 rocznicę śmierci.

XIV Niedziela Zwykła – 04.07.2010

7.00 – Za + męża Pawła Fautsch, ++ rodziców Julię i Stefana Sojka, teściów Klarę i Wiktora Fautsch, siostrę Alicję z mężem i za ++ z pokrew..

8.15 /niem./ Za ++ rodziców Martę i Alojzego Knosalla, Annę i Pawła Czech, siostrę Edeltraudę, ++ z pokrew. oraz o zdrowie i Boże błogosław. w rodzinie.

9.00 /św. Anna/ Do Bożej Op. i św. Anny z podz. za łaski, o zdrowie i opiekę Bożą dla córki Dominiki Glomb z ok. 18 r. ur. oraz o Boże błogosław. dla męża Marka w 40 rocznicę urodzin.

9.30 – Za ++ rodziców Marię i Pawła Knop, Elżbietę i Karola Fila, brata Józefa, siostry: Łucję i Jadwigę, szwagra Jana, chrześniaka Piotra i za ++ z pokrew.

11.00 – Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błogosław. dla Barbary i Jana Zdziej z ok. 35 r. małż., o opiekę Bożą w rodzinach córki i syna.

11.00 /św. Anna/ W int. żyjących i ++ Parafian z Krzanowic.

15.00 – Nieszpory.

16.00 – Do Bożej Op. i Matki Najśw. z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błogosławieństwo w rodzinie Beaty i Herberta Frasek z okazji 15 rocznicy małżeństwa.

Baczcie, byście się wzajemnie nie zjedli

Ktoś powie: o co tu chodzi? Bo niby o wolności dzisiaj piszą w Słowie Bożym, a tu na raz takie ostrzeżenie, które bardziej pasuje do schroniska dla bezdomnych psów niż do ludzi. Św. Paweł musiał się trochę zdenerwować, że aż tak mocno napisał. Widocznie miał powody. Ludzie zawsze lubili się gryźć i kąsać, z byle powodu. O miedzę, o to, że komuś wiedzie się lepiej, że ktoś został mniej zalany, że dostał więcej w spadku albo od Gminy. I wtedy jedyną jednomyślnością jest jednomyślność przeciw komuś, wszystko jedno za co. Żeby mu dopiec, żeby go zniszczyć. I to jest czysta psy – chologia czyli obrazki z życia psów, choć ciągle idzie o istoty ludzkie. *A jeśli u was jeden drugiego kąsa i pożera, baczcie, byście się wzajemnie nie zjedli* – tak pisze św. Paweł. Bogu dzięki, że niektórzy mają już tzw. gebisy, czyli sztuczne ząbki, bo skutki gryzienia są o wiele łżejsze. Na czym więc polega ta prawdziwa wolność? Najkrócej mówiąc na tym, żeby ponad wszystko patrzeć na Pana Jezusa. Bo On, będąc Bogiem, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi. On jest naszym pokojem, On zburzył rozdzielający ludz-kość mur – wrogość. Dziękujemy Ci, Jezu, że ciągle nam przypominasz, kim jesteśmy. Że niestety nie jesteśmy cztero- lecz dwunogami.

Wakacje

Dla jednych za wcześnie, dla innych za późno. Dla wielu obojętnie, bo szef i tak urlopu nie da. Czas tak szybko ucieka, że nawet wakacje nas zaskakują. Poza tym ta powódź i w ogóle ta pogoda sprawiły, że lato zaczęło się zbyt nagle, choć tak na dobrą sprawę ciągle jeszcze nie może się zacząć. Więc co tu robić? Rezygnować z wakacji, to ciężki grzech. A jeszcze cięższy lekceważyć odpoczynek i rozpaczliwie walczyć. Bo nikt za nas nic nie robi – mówimy. A kto powiedział, że my musimy zrobić wszystko i od razu?! Najpierw spójrz za siebie, jak wiele dobrych rzeczy dokonałeś. Spójrz, jak wiele wysiłku wkładasz w to, co robisz. Niby chodzisz tylko do pracy codziennie. A w domu? Praca, rozmowy z dziećmi, w niedzielę do kościoła, i te nasze myśli, którymi usiłujemy na raz wszystko ogarniać, prawie jak Bóg. Jednocześnie wykonujemy wiele rzeczy. W pracy myślimy o domu, w domu myślimy o pracy. W drodze myślimy o jednym i o drugim. Trudno nam się oderwać od wszystkiego. Chcielibyśmy wszystko zrobić jak najlepiej. Być całkowicie i dla dzieci i dla męża i dla szefa. I tak naprawdę jesteśmy tylko po trosze dla wszystkich. Bo jesteśmy tylko ludźmi. Nawet maszyna się psuje, nawet koniowi trzeba dać odpocząć. I człowiekowi należy się odpoczynek, jeśli nawet Stwórca odpoczął po trudach stwarzania świata. Sprawa jest jasna. Wielkim grzechem jest Leserstwo, obijanie się, ale równie wielkim wściekły pracoholizm. Pan Jezus jest naszym najlepszym, najmądrzejszym Nauczycielem, również gdy idzie o odpoczynek, i to niekoniecznie od razu o ten wieczny odpoczynek. Sam często chodził na miejsce osobne i również często zachęcał do tego swoich uczniów. Idźcie na miejsce osobne i odpocznijcie nieco. To odchodzenie na miejsce osobne jest warunkiem ludzkiego istnienia. Pan Jezus odchodził na miejsce osobne, by porozmawiać ze swoim Ojcem, by się pomodlić. Odchodził, by pozbierać myśli, by się uspokoić, by zaczerpnąć sił. I do tego samego zachęcał swoich uczniów. Nawet wtedy, gdy całe tłumy cisnęły się do nich. Nawet wtedy,

gdy im się wydawało, że są niezastąpieni i że nikt za nich nic nie zrobi; i że każda chwila wytchnienia będzie dla nich chwilą straconą. Trzeba umieć odchodzić na takie miejsce osobne, tak jak się idzie do solidnej pracy. Niekoniecznie daleko, do Grecji, czy do jakiejś tam Chorwacji, ale nawet do Studzionki – rowerem, czy do młyna w głębokim lesie, w Chróścicach. A może do pobliskiego Ołomuńca albo do Panny Maryi Pomocnej w Złatych Horach, czy nawet na Górę św. Anny. Albo do pięknego Wrocławia, czy może do Kutnej Hory, blisko Pragi. By wrócić zupełnie nowym, odświeżonym. Otwartym na życie, które jest piękne, że warto żyć i pracować. Do Opoła?! Nie!!! Bóg zapłać. Za?.. blisko! [prob]

Odpust ku czci NSPJ w Krzanowicach

W tym roku odpust ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa w Krzanowicach przypada 4 lipca. Suma odpustowa zostanie odprawiona o godzinie 11.00 w kościele św. Anny. Już dzisiaj serdecznie zapraszamy.

Bractwo Różańcowe ? 21.06 ? 27.06.2010 r.

Modlimy się w int. ludzi dobrej woli, aby odważnie pomnażali dobro w sobie i wokół siebie.

Liturgia Święta w Parafii od 21.06 ? 27.06.2010 r.

Poniedziałek ? 21.06.2010

św. Alojzego Gonzagi

7.00 – Za + męża Huberta Konieczko, rodziców z obu stron, ++ z pokrew., o zdrowie i Boże błogosław. w rodzinie.

18.00 – Za + Pawła Kołodziej w r. śm., rodziców z obu stron, ++ z pokrew. oraz o zdrowie i Boże błogosław. w rodzinie.

Wtorek ? 22.06.2010

7.00 – Za ++ rodziców Karola i Rozalię Gonsior i + męża Jerzego Marsolek.

18.00 /św. Anna/ Za + męża Waltera Rohr w r. śm., ++ rodziców Schneider, teściów, rodzeństwo, ++ z pokrew. obu stron, o zdrowie i Boże błogosław. w rodz.

Środa ? 23.06.2010

7.00 – Za + Agnieszkę Firlus (miesiąc po śmierci).

12.00 /św. Anna/ Ślub rzymski: Rafał Larisz i Klaudia Kałuża.

17.00 /szkolna/ W int. uczniów Szkoły Podstawowej, ich rodziców, nauczycieli i katechetów na zakończenie roku szkolno-katechetycznego..

Czwartek ? 24.06.2010

Narodzenie św. Jana

Chrzciciela

7.00 – Ku czci św. Jana Chrzciciela w int. żyjących i ++ czcicieli.

16.00 – W int. absolwentów Gimnazjum z prośbą o błogosław. Boże i dary Ducha Świętego oraz o opiekę Bożą dla rodziców, nauczycieli i katechetów.

Piątek ? 25.06.2010

7.00 – Za ++ i poległych z rodziny Klemens, Śpiewak, Wróbel i Niedworok.

18.00 – Za + matkę Marię Duda z ok. ur., ojca Wojciecha, za ++ z rodz. Duda i Szydło.

Sobota ? 26.06.2010

7.00 – Do Bożej Op., Matki Najśw. i św. Anny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błogosław. dla Anny Teda w dniu 85 rocznicy urodzin i za + siostrę Marię.

18.00 /niedz./ Za ++ rodziców Janinę i Andrzeja Kasielskich, Stefanię i Jana Brzęczek, siostrę Annę Tyszecką, braci Stanisława i Czesława Kasielskich, za ++ siostrzeńców i szwagrów.

XIII Niedziela Zwykła – 27.06.2010

7.00 – Za ++ rodziców Jadwigę i Franciszka Pogrzeba, za ++ z pokrew. obu stron.

8.15 /niem./ Za ++ rodziców, dwóch braci, bratową, męża Jana, teściów, dwóch szwagrów, ++ z pokrew. Kesler i Zimnicki oraz za ++ Katarzynę i Gerharda Sorówka.

9.00 /św. Anna/ Do Bożej Op., Matki Najśw. i św. Anny z podz. za łaski, o zdrowie i opiekę Bożą z okazji urodzin oraz za ++ rodziców.

9.30 – Za + matkę Klarę Piaskowską, ciotkę Gertrudę, dziadków Wiktorię i Michała, siostrę Krystynę, braci Edwarda i Sylwestra, za ++ teściów Marię i Henryka Soisz, ++ z pokrew. obu stron i za dusze w czyśćcu cierpiące.

11.00 – Do Bożej Op. o zdrowie i Boże błogosław. dla nowożeńców Klaudii i Rafała dla rodziców, chrzestnych, dziadków oraz o opiekę Bożą w rodzinie Kałuzza i Larisz.

15.00 – Nieszpory.

16.00 – Do Aniołów Stróżów w intencji rocznego dziecka Szymona Holik oraz w intencji rodziców i chrzestnych.

Przyoblekliście się w Chrystusa

Ostatnio w naszej parafii rodzi się wiele dzieci. Choć bocianów wcale nie przybyło. Każdy tydzień przynajmniej jeden chrzest. To przede wszystkim zasługa kochających się rodziców, otwartych na życie. To również wielkie błogosławieństwo dla nich, dla ich rodzin, ale i dla nas wszystkich. Bo czym byłby świat bez dzieci. W czasie chrztu kapłan symbolicznie nakłada na dziecko białą szatkę, która symbolizuje przyobleczenie się w Chrystusa. Przez chrzest dziecko otrzymuje łaskę wiary w Jezusa Chrystusa i staje się członkiem Kościoła świętego. Zatroskani i zakochani w swoim dzieciątku rodzice już przed jego urodzinami kompletują kolorowe wdzianka; kaftaniki, pajacyki, rękawiczki niedrapki, piżamki, śpiochy, półśpiochy, czapeczki. Niemowlęta wyglądają w tym wszystkim pięknie i są zabezpieczone przed chłodem i przegrzaniem. I po co wśród tych wszystkich ciuszków ta biała szatka, która na dobrą sprawę ?ani nie grzeje ani nie ziębi?? A jednak jest to odzienie niezwykle ważne, na całe życie. Odzienie wiary w Boga. Płaszcz, który ogrzewa i ochrania, i w dzieciństwie i w życiu dorosłym. Odzienie, które również jest znakiem przynależności do Kościoła a zarazem znakiem rozpoznawczym chrześcijanina.

Szaty chrztu świętego nigdy nie można oddać do składu odzieży używanej i zużytej.